

Wczoraj po południu Michel Bastos został zaprezentowany oficjalnie na konferencji prasowej. Brazylijczyk, który przybył na wypożyczenie z Al Ain, wybrał numer 20.

GRACZA ZAPREZENTOWAŁ DYREKTOR ZANZI:

- Mamy dziś przyjemność zaprezentować Michela Bastosa, bardzo wszechstronnego gracza, z wielkim doświadczeniem międzynarodowym. Pomoże drużynie. Witamy w Romie.

PYTANIA DO BASTOSA

Pytanie wybrane spośród zadawanych na Twitterze przez kibiców: jakie wrażenie zrobiło na tobie Stadio Olimpico?

- Wrażenia nie mogły być lepsze, mogłem przeżyć ten klimat w pierwszej osobie, zespół wygrał. Widziałem kibiców, nie może to zrobić nic innego jak zwiększyć moje pragnienie dania z siebie maksimum. Tutaj żyje się piłką, Brazylijczycy bardzo to lubią.

Zaczynałeś jako lewy obrońca, potem zostałeś przesunięty do ataku. Rozmawiałeś z Garcią o swojej roli?

- Sądzę, że jednym z moich atutów jest bycie wszechstronnym, w ostatnich sezonach grałem w przodzie, jednak jestem tutaj, aby pomóc drużynie. Rozmawiałem z trenerem, nie wiem gdzie będę grał, on zdecyduje.

Przychodzisz z niezbyt konkurencyjnej ligi. Ile czasu zajmie ci powrót do formy?

- Pracuję, aby wrócić jak najszybciej do stuprocentowej formy. Jestem zastopowany od nieco ponad trzech tygodni, za każdym razem, gdy miałem problemy fizyczne, nie miałem problemów, żeby wrócić do najlepszej formy. Szacuje się, że zajmie dziesięć dni. Fakt przybycia z niekonkurencyjnej ligi nie jest problemem, byłem tam tylko cztery miesiące. Miałem pragnienie powrotu do klasowej ligi, czuję, że posiadam wciąż kondycję, aby dać wiele.

Interesowało się tobą również Napoli. Obecność Garcii była kluczowa przy twoim wyborze?

- Z Garcią utrzymywałem kontakty odkąd opuściłem Lille, pomógł mi dużo, mimo że pracowaliśmy razem tylko rok. To logiczne, że jego obecność wpłynęła na mój wybór, dalej doszło pragnienie przejścia i gry w wielkim klubie. Nie jest tak, że Napoli nim nie jest, dokonałem wyboru i optowałem za tym rozwiązaniem. Dokonałem najlepszego wyboru, przybyłem do świetnej grupy, celem każdego gracza jest gra w wielkiej drużynie, w Europie, w klasowej lidze.

Jesteś tu, również, aby zostać na przyszłość?

- Absolutnie, moim celem jest pozostanie tutaj na wiele lat. To prawda, że jestem na wypożyczeniu, ale pracuję, żeby nie odejść po sześciu miesiącach. Staram się zorganizować również na przyszłe lata, na poziomie sportowym i osobistym. Takie mam pragnienie i mam nadzieję je zrealizować.

Grałeś w Lyonie z Pjanicem, myślałeś, że może się stać tak ważnym graczem?

- Grałem z nim dwa sezony, zawsze udowadniał jakość. W tamtym momencie był młodszy, miał mniej szans i nie miał takiej ciągłości gry jak tu, w Romie. Jest bardzo młodym piłkarzem z możliwością poprawy. Słysząc pogłoski transferowe, ale mam nadzieję, że zostanie.

PYTANIA DO ZANZIEGO

Jak została przyjęta wygrana z Juve? Lepsze Lazio czy Napoli?

- Wielkie zwycięstwo, dla nas i kibiców. Jesteśmy pewni siebie, pracujemy na przyszłość. Najważniejszą rzeczą jest dla nas zwycięstwo, nie możemy wybierać rywali. Jesteśmy przygotowani na obydwu przeciwników, każdy z meczów będzie pasjonujący, to dobrze dla kibiców, Pucharu Włoch i włoskiej piłki.

Od kilku miesięcy mówi się o zainteresowaniu grupy z Chin. Komentarz?

- To temat dla naszych właścicieli, pracujemy każdego dnia. Wielu interesuje bycie częścią Romy, pracujemy tu, aby wygrywać.

Koniec mercato Romy?

- Mercato kończy się 31 stycznia, wciąż dokonujemy ocen. Mamy zaufanie do naszego dyrektora sportowego i drużyny.

PYTANIA DO BASTOSA

Chcesz coś dodać do epizodu z szalikiem?

- Tak jak wyjaśniłem już na Twitterze, to było nieporozumienie. Szacunek dla rywali jest dla mnie ważną rzeczą, niestety, przypadkowo nie wyszło tak w tym przypadku. Wiem, że niektórzy poczuli się źle, korzystam z okazji, aby przeprosić po raz kolejny. Moim zamiarem nie było atakowanie kogokolwiek, to był moment wejścia i kontaktu z kibicami. Przykro mi, nie powinno do tego dojść. Lepiej jest zapomnieć i odwrócić stronę, nie zauważyłem napisu, nie wiedziałem, co było napisane, gdybym wiedział, nie zrobiłbym tego.

Co myślisz o derbach?

- To derby, które mają wielką wagę dla obydwu drużyn. Wiem, że jest możliwość rozegranie trzech w ciągu jednego tygodnia, wiem co mnie czeka, co czeka drużynę. Muszę jedynie koncentrować się na pracy i pomocy drużynie. To, co dzieje się poza boiskiem jest częścią gry, jestem na wszystko przygotowany, nie będzie problemów.

Co myślisz o drużynie kilka dni po meczu Roma-Juventus? Zespół jest w stanie dogonić Bianconerich?

- Mówiąc prawdę, to pierwszy mecz, który oglądałem na stadionie, miałem już o tym zdaniem. Na żywo potwierdziło się, że zespół ma wszystko, aby rozegrać drugą rundę taką jak pierwszą. Trzeba zająć jak najwyżej. Dystans jest duży, stąd nie pozostaje nic innego jak wypełnić nasze obowiązki u wygrać jak najwięcej. Można tego dokonać tylko na boisku, kontynuując ciężką pracę. .

Autor: abruzzi